KALENDARZYK
POLSKI i RUSKI
KIESZONKOWY

NA ROK PRZESTĘPNY

1828.

z Zagadkami, Powieściami i odznaczeniem biegu Poczt.



w WARSZAWIE
w Drukarni Rządowey.

OKRESY

podług Nowego Kalendarza.

Złota Liczba	V.
Okres Słońca	XVII.
Epakta	XIV.
Poczet Rzymski	I.
Litery Niedzielne	F. E.

SWIĘTA RUCHOME

Rzymskiego Obrządku.

Niedziela Starozapustna	3 Lutego
Popielec	20 Lutego
Wielkanoc	6 Kwietnia
Wniebowstąpienie Pańskie	15 Maja
Zielone Swiątki . . .	25 Maja
Boże Ciało	5 Czerwca
Niedziela 1. Adwentu .	30 Listopada

CZTERY CZĘSCI ROKU.

Porów. dnia z nocą i Wiosna, d. 21. Marca.
Przesile: dnia z nocą i Lato d. 22. Czerwca.
Porów: nocy ze dniem i Jesień. d. 22. Wrz.
Przesile: nocy z dniem i Zima. d. 22. Gru.



ROCZNE.

podług Starego Kalendarza.

Złota Liczba	V.
Okres Słońca	XVII.
Epakta . . , ...	XXV.
Poczet Rzymski	I.
Litery Niedzielne	G. F

SWIĘTA RUCHOME

Ruskie.

Miasopust	29 Henwaria
Perwyi deń Weł: Posta .	6 Fewrala
Pascha Xtwa	25 Marta
Woznesenye Hospodne .	3 Maya
Piadesiatnica	13 Maya
Tiło Xtwo	24 Maya
Petrowa Posta . .	Nediel 5 i 4 dni.

STYCZEN ma dni 31 DEKABR

Swięta Rzymskie.	*Swięta Ruskie.*
1 W. NOWY ROK	20 Ihnatia.
2 S. Makarego Op.	21 Julyanyi.
3 C. Daniela Męcz.	22 Anastasyi.
4 P. Tytusa Bis M.	23 SS, Mucz. w Kry:
5 S. Telesfora Pap.	24 *Naw. Rożd. Xtw.*
6 N. TBZECH KR.	25 ROZDES. XTW.
7 P. Lucyana Męcz.	26 SOBOR P. BOHO
8 W. Seweryna O.	27 STEFANA 1. M.
9 S. Marcyanny P.	28 Mucz. w Nikom.
10 C. Agatona Pap.	29 Muczennik Mład.
11 P. Higina P. Mę.	30 Anysyi.
12 S. Honoraty P.	31 Mełanyi.
13 N. 1 *po* 3. *Król.* Gotfreda i Leon.	1 HEN. OBR. HOS. i WAS:
14 P. Hilarego Bisk.	2 Syłwestra.
15 W. Pawła i Pust.	3 Małachii Proroka.
16 S. Marcella P. M	4 *Sobor SS. Apost.*
17 C. Antoniego Op.	5 *Nawecz Bohoiaw.*
18 P. Kate: S. Piotrá	6 BOHOJAWŁEN.
19 S. Kanuta Króla	7 *Sobor Joanna Kr.*
20 N. 2. *po* 3. *Król.* Imienia Jezus.	8 N. *Zakcheia* Hryhorya
21 P. Agnieszki P.	9 Połyewkta.
22 W. Wincent. M.	10 Hryhorya.
23 S. Zaślub: P. M.	11 Fteodosya.

24 C. Tymoteusza B.	12 Tatyanny.
25 P. Nawróce: S. P.	13 Ermiła
26 S. Polikarpa B. M.	14 SS. Otec. w Synai
27 N. 3. *po 3. Król.* Jana Chryzos: B.	15 N. *Myt: Far.* Pawła Ft.
28 P. Karola W. Ces.	16 Werychi S. Petra.
29 W. Franc. Sa: W.	17 Antonya Wełyk.
30 S. Martyny P. M.	18 Aftanasya.
31 C. Piotra Nol: W.	19 Makarya.

Odmiany Xiężyca.

Pełnia Stycz. d. 2. o godz. 7. m. 20. rano.
Osta. Kwa. Sty. d. 10. o go. 8. m. 40. rano.
Nów Lut. d. 17. o go. 1. m. 48. po północy.
Pier. Kw. Lut d. 23. o go. 10. m. 9. wieczór.

Dnie Galowe w Rossyi i w Królestwie Polskiém.

w Styczniu.

Dnia 13. (1. Stycznia v. s.) Rocznica Urodzin N. W. X. Heleny Pawłówny.
Dnia 19, (7. Stycznia v. s.) Rocznica Urodzin N. W. X. Anny Pawłówny.

LUTY ma dni 29. HENWAR.

Swięta Rzymskie.	*Swięta Ruskie*
1 P. †. Ignacęgo B.	20 Effimiia.
2 S. OCZYSZ. P.M.	21 Maxyma.
3 N. *Starozapustna* Błażeia B. Męcz	22 N. *Błud. Syna.* Tymoft.
4 P. Weroniki P.	23 Kłymentya.
5 W. Agaty Pa. M.	24 Ksenyi.
6 S. Doroty Panny.	25 Hryhorya.
7 C. Romualda Op.	26 Xenofonta.
8 P. Jana z Matty.	27 Joanna Złatous.
9 S. Apolonii P. M.	28 Efrema.
10 N. *Mięsopustna* Scholastyki P.	29 N. *Miasopustna* Ihnatya.
11 P. Eufrozyny P.	30 TRYECH SWIA.
12 W. Gaudentego B.	31 Kira i Johanna.
13 S. Juliana Męcz.	1 *Fewral.* Tryfona.
14 C. Walentego K.	2 STRYTEN HOS.
15 P. Faustyna	3 Symeona.
16 S, Julianny P. M.	4 Isydora.
17 N. *Zapustna.* Sabina Biskupa.	5 N. *Syr. Post.* Ahafii.
18 P. Konstancyi P.	6 1 *den Weł. Post.*
19 W. Konrada Wy.	7 Pereftenya.
20 S. *Popielec*	8 Fteodora.
21 C. Eleonory Pan.	9 Nikifora.
22 P. Paschazego B.	10 Charłampia.

23 S. Romany Pan.	11 Własya.
24 N. *Wstępna.*	12 N. 1 *Posta* Melet.
25 P Macieia Apost.	13 Martyniana.
26 W. Alexandra.	14 Awxentya.
27 S. *Suchedni.*	15 Onysyma.
28 C. Romana W.	16 Pamfiłya.
29 P. *Suchedni* Justa	17 Fteodora.

Odmiany Xiężyca.

Pełnia Lutego, dnia 1. o godzinie 2. minut 28. po północy.

Ostatnia Kwadra Lutego, dnia 8. o godzinie 9. minut 19. wieczór.

Nów Marca dnia 15. o godzinie 0. minut 9. po południu.

Piérwsza Kwadra Marca, dnia 22. o godzinie 4. minut 3. po południu.

w Lutym.

Dnia 9. Lut. (28. Stycz. v. s.) Rocznica urodzin N. W. X. Michała Pawłowicza.

Dnia 15. Lut. (3. v. s.) Imieniny N. W. X. Anny Pawłowny, i święto Orderu S. Anny.

Dnia 16. Lut. (4. v. s.) Rocznica urodzin N. W. X. Maryi Pawłowny.

MARZEC ma dni 31.	FEVRAL.
Swięta Rzymskie	*Swięta Ruskie.*
1 S. *Suchedni.* Alb.	18 Leona.
2 N. *Sucha.* Heleny Ces. i Amelii.	19 N. 2. *Posta* Ahryppy.
3 P. Kunegundy C.	20 Leona.
4 W. Kazimierz. W.	21 Tymofteia.
5 S. Fryderyka Op.	22 Ewhenyi.
6 C. Wiktoryna M.	23 Połyewkta.
7 P. Tomasza z Ak.	24 *Obr. Hła. Joan. K.*
8 S. Jana Bożego.	25 Tarasya.
9 N. *Głucha.* Franciszki Rzym.	26 N. 3. *Posta.* Porfirya.
10 P. 40. Męczennik.	27 Prokopia.
11 W. Konstantyna.	28 Wasyła.
12 S. Grzegorza W.	29 Kassyana.
13 C. Nicefora B.	1 *Mart.* Ewdokii.
14 P. Matyldy Król.	2 Fteodota.
15 S. Cyryaka Męcz	3 Ewtropia.
16 N. *Szrodopostna* Patrycyusza B.	4 N. 4. *Postu.* Herasima.
17 P. Gertrudy P.	5 Konona.
18 W. Gabryela Ar.	6 SS. 42. Muczen.
19 S. Józefa O. P. M.	7 Wasyłya.
20 C. Alexandry PM.	8 Fteofiłakta.
21 P. Benedykta Op.	9 40 Muczennyk.
22 S. Pawła Biskupa	10 Kodrata.

23 N. *Biała* Katarzyny Sen: Pan.	11 N. 5. *Posta.* Sofronya.
24 P. † Łatyna Bis.	12 Fteofana.
25 W. ZWIA.N.P.M.	13 Nykifora.
26 S. Brauliusza.	14 Wenedykta.
27 C. Ruperta Bisk.	15 Ahapia.
28 P. N. M. P. Bole.	16 Sawyna.
29 S. Anastazego W.	17 Alexya.
30 N. *Kwietnia.* Kwiryna i Ange.	18 N. *Cwitna* Kiryka.
31 P. Kornelii M.	19 Chrysanfta.

Odmiany Xiężyca.

Pełnia Marca, dnia 1. o godzinie 8. minut 16. wieczór.

Ostatnia Kwadra Marca dnia 9. o godzinie 6. minut 42. rano.

Nów Kwietnia, dnia 15. o godzinie 11. minut 2. w nocy

Pierwsza Kwadra Kwietnia, dnia 23. o godzinie 11. minut 26. przed południem.

Pełnia Kwietnia, dnia 31. o ogodzinie 11. minut 43 przed południem.

w Marcu.

Dnia 8. Marca (25. Lutego v. s.) Rocznica urodzin N. W. X. Maryi Michałówney.

KWIECIEN ma dni 30. MART.

Swięta Rzymskie.	*Swięta Ruskie.*
1 W. Teodory P.	20 SS. Otec w Synai
2 S. Franc. z Paul.	21 Jakowa Apost.
3 C. *Wieczerza P.*	22 *C. Wełykiy.* Wa.
4 P. *Wielki.* Izyd.	23 *P. Wełykiy.* Nik.
5 S. *Wielka* Win.	24 *S. Wełykaia.* Za.
6 N. WIELKANOC	25 PAS. XA. i BŁ.B.
7 P. WIELKANO.	26 P. SWITŁYI.
8 W. Dyonizego W.	27 W. SWITŁYI.
9 S. Maryi Egip.	28 Stefana.
10 C. Ezechiela Pro.	29 Marka i Kiryłła.
11 P. Leona P. W.	30 Joanna.
12 S. Juliusza Pap.	31 Ipatya.
13 N. *Przewodnia.* 5 Ran P. Jezusa.	1 *Aprel.* N. *Fto.* Maryi E.
14 P. Mieczysława.	2 Tyta.
15 W. Ludwiny P.	3 Nykity.
16 S. Lamberta B.M.	4 Josyfa.
17 C. Rudolfa B.	5 Fteodota.
18 P. Apolloniusza.	6 Ewtychia.
19 S Hermogenesa.	7 Hieorchia.
20 N. 2. *po Wielk.* Grobu Chryst. P.	8 N. *Myronos.* Irodyona.
21 P. Anzelma Bisk.	9 Ewpsychia.
22 W. Sotera i Ka. M.	10 Terentya.
23 S. Woyciecha B.	11 Antyppy.

24 C. Jerzego Męcz.	12 Wasyłya.
25 P. Marka Ewan.	13 Artemona.
26 S. Marcellina.	14 Martyna.
27 N. .3 *po Wielk.* Opieki S. Józefa.	15 N. *Razsłab.* Arystarcha.
28 P. Witalisa Męcz.	16 Iryny.
29 W. Piotra i Emil.	17 Symeona.
30 S. Katarzyny S.P.	18 Joanna.

Odmiany Xiężyca.

Ostatnia Kwadra Kwietnia, dnia 7. o godzinie 1. minut 31. po południu.

Nów Maia, dnia 14. o godzinie 10. minut 42. rano.

Pierwsza Kwadra Maia, dnia 22. o godzinie 6. minut 43. rano.

Pełnia Maia, dnia 30. o godzinie 0. minut 9. po północy.

MAY ma dni 31.	APREL.
Swięta Rzymskie.	*Swięta Ruskie.*
1 C. Filipa i Ja. A.	19 Joanna.
2 P. Atanazego B.	20 Fteodora.
3 S. Znalez. S. K.	21 Januarya.
4 N. 4. po *Wielk.* Floryana i Moni.	22 *N. Samar.* Fteodora.
5 P. Piusa V. Pap.	23 Hieorhia Mucz.
6 W. Benedykty P.	24 Sawwy.
7 S. Domicelli P.	25 Marka Ewangel.
8 C. STANI. B. M.	26 Wasyłya.
9 P. Grzegorza B.	27 Symeona.
10 S. Izydora Ora.	28 Jassona.
11 N. 5 po *Wielk.* N. P. M. Łaska.	29 *N. Sliporoż.* 9. Muczenników.
12 P. † Pankrac. B.	30 Jakowa Apostoła.
13 W † Serwacego.	1 *May.* Jeremia.
14 S. † Bonifacego.	2 Aftanasya.
15 C. WNIEBO. Pa.	3 WOZNES: HOS.
16 P. Jana Nep. M.	4 Pełahii.
17 S. Paschalisa W.	5 Iryny.
18 N. 6 po *Wielk.* Felixa K. i We.	6 *N, SS. Otec.* Jowa Praw.
19 P. Piotra Celest.	7 *Znam. Kresta.*
20 W. Bernardyna S.	8 *Joanna Bohosł.*
21 S. Heleny Ces.	9 *Isaii i Nikołaia.*
22 C. Julii Panny M.	10 Symeona.

23 P. Dezyderyu: B.	11 Mokia.
24 S. Joanny Wdo.	12 Epifania.
25 N. ZESŁĄ: D. S.	13 N. SOSZE. S. D.
26 P. SWIĄTECZ	14 SSS. TROYCY.
27 W. Jana Papieża.	15 Pachomia Weł.
28 S. *Suchedni*. Ger.	16 Fteodora.
29 C. Teodozyi Wd.	17 Andronyka.
30 P. *Suche*. Fel. Pa.	18 Fteodota.
31 S. *Suche* Petr. P	19 Patrykia.

Odmiany Xiężyca.

Ost. Kw. Maia d. 6 o god. 6. mi. 57. wieczor.
Nów Czerw. d. 13. o god. 11. m. 14. w nocy:
Pierw. Kwad. Cz. d. 22. o g. o. m. 35 po pół.
Pełnia Cz. d. 29. o g. 9. m. 41. wieczór.

w Maiu.

Dnia 3. Maia (21. Kwietnia v. s.) Imieniny Jey Cesarsk. Kr. Mci N. Alexandry Fedorówney, oraz rocznica urodzin N. Cesarzewica W. X. Alexandra Mikołaiewicza Następcy Tronu.

Dnia 8. Maia (26. Kwietnia v. s.) Uroczystość Orderu S. Stanisława.

Dnia 9. Maia (27. Kwietnia v. s.) Rocznica Urodzin N. C. W. X. Konstantyna Pawłowicza.

Dnia 26. Maia (14. v. s.) Rocznica Urodzin N. W. X. Elżbiety Michałówny.

CZERWIEC ma dni 30. MAY.

Swięta Rzymskie.	*Swięta Ruskie.*
1 N. 1. *po Swiąt.* SSS. TROYCY.	20 N. 1. *po Sosz.* Ftałałeia.
2 P. Erazma B. M.	21 1 *d. p. P.* Konst.
3 W. Klotyldy Kr.	22 Wasyliska.
4 S. Opata Biskupa	23 Michaiła.
5 C. BOZEGO CIA.	24 TIŁO XTWO.
6 P. Norberta Bisk	25 *Obr. Hł. Joan. K.*
7 S. Roberta Opata.	26 Karpa Apost.
8 N. 2. *po Swiąt.* Maxymina Bisk.	27 N. 2. *po Sosz.* Fteraponta.
9 P. Prima i Felic·	28 Nykity.
10 W. Bogumiła B.	29 Fteodosyi.
11 S. Barnaby Apo.	30 Isaakia.
12 C. Onufrego Pus	31 Ermia Apost.
13 P. Serca Jezus.	1 *Ijun.* Justyna M.
14 S. Bazylego Bisk.	2 Nykifora.
15 N. 3. *po Swiąt.* Wita i Modesta.	3 N. 3. *po Sosz.* Łukiłyana.
16 P. Benona Bisk.	4 Mytrofana.
17 W. Adolfa Bisk.	5 Dorofteia.
18 S. Maryny P.	6 Iłaryona.
19 C. Gerwazego.	7 Fteodota.
20 P. Florentyny P.	8 Fteodora.
21 S. Aloyzego G.W	9 Kiryłła.

22 N. 4. *po Swiąt.* Paulina Biskupa.	10 N. 4. *po Sosz.* Tymofteia.
23 P. Agrypiny P.	11 *Warftołomeia Ap.*
24 W. Jana Chrzcic.	12 *Onufrya Wełk.*
25 S. Prospera Bisk.	13 Akiłyny.
26 C. Jana i Paw. M.	14 Jełyseia Pror.
27 P. Ładysława K	15 Amosa Proroka.
28 S. † Leona Pap.	16 Tychoma.
29 N. 5 *po S.* PIO. i P.	17 N. 5. *po Sosz.* Ma.
30 P. Emilianny P.	18 Łeontya.

Odmiany Xiężyca.

Ost. Kw. Cz d. 5. o go. o. m. 27. po północy.
Nów Lip. d. 12. o go. o. m. 37. po południu.
Pierw. Kw. Lipca d. 20. o g. 4. m. 17. po poł.
Pełnia Lipca d. 27. o g. 5. m. 7. po południu.

w Czerwcu.

Dnia 2. Czerwca (21. Maia v. s.) Imieniny N. Cesarz. W X. Konstantyna Pawłowicza, oraz Imieniny N. W. X. Heleny Pawłówney.
Dnia 20 Czerwca (8. v. s.) Pamiątką uroczystości ogłoszenia Król. Polsk.

LIPIEC ma dni 31.	IJUNYI.
Swięta Rzymskie.	*Swięta Ruskie.*
1 W. Teodozyusza.	19 *Judy Apost.*
2 S. Nawiedz. P.M.	20 Meftodya.
3 C. Heliodora.	21 Julyana.
4 P. Józefa Kalas.	22 Ewsewia.
5 S. Karoliny Pan	23 Ahrypiny.
6 N. 6. *po Swiąt.* Jana z Dukli W.	24 N. 6. *po Sosz.* JOA. KREST.
7 P. Pulcheryi P.	25 Fevronyi.
8 W. Kiliana B.M.	26 Dawida.
9 S. Cyrylla Bisk.	27 Sampsona.
10 C. 7. Braci Sy. F.	28 Kira i Joanna.
11 P. Sabina Wyz.	29 SS. PETR. i P. A.
12 S. Jana Gwalb.	30 *Sobor SS. Apost.*
13 N. 7. *po Swiąt.* Małgorzaty P.	1 *Ijul.* N. 7. *po Sosz.* Kos. i Da.
14 P. Bonawentu. B.	2 *Położ. Ryzy P.B.*
15 W. Rozesłańców.	3 Jakinfta.
16 S. Maryi P. Szk.	4 Andreia Kryt.
17 C. Alexego Wyz.	5 Marfty.
18 P. Szymona z Li.	6 Sysoia.
19 S. Wincentego.	7 Ftomy.
20 N. 8. *po Swiąt.* Eliasza Proroka.	8 N. 8. *po Sosz.* Prokopia.
21 P. Daniela Pror.	9 Pankratya.
22 W. Maryi Magd.	10 49. Muczennyk,

23 S. Apolinara B.	11 Effimii.
24 C. Krystyny Pa.	12 Prokła i Jłarya.
25 P. Jakóba Apost.	13 *Sobor Hawr. Ar.*
26 S. Anny M. P. M.	14 Akwiły.
27 N. 9. *po Świąt.* Kunegundy Kr.	15 N. 9. *po Świąt.* Kiryka i Julity.
28 P. Inocentego P.	16 Aftonohena.
29 W. Marty i Seraf.	17 Maryny.
30 S. Julity M. i Gau.	18 Emełyana.
31 C. Ignacego Loio.	19 Makryny.

Odmiany Xiężyca.

Ost. Kw. Lipca d. 4. o god. 7. m. 25. rano.
Nów Sierp. d. 12. o g. 2. m. 54 po północy.
Pierw. Kw. Sierp. d. 20. o g. 5. m. 27. rano.
Pełnia Sier. d. 26. o g. 11. m. 44. w nocy.

w Lipcu.

Dnia 7. Lipca (25. Czerwca v. s.) Rocznica urodzin Jego Cesarsko-Królewskiéy Mci N. Mikołaia Pawłowicza, oraz rocznica urodzin N. W. X. Alexandry Mikołaiewnéy.

Dnia 13 Lipca, (1. v. s) Rocznica urodzin Jéy C. K. Mci Alexandry Fedorównéy.

Dnia 23. Lipca (11 v. s.) Imieniny N. W. Xżny Olgi Mikołaiewnéy.

SIERPIEN ma dni 31. IJULI.

Swięta Rzymskie.	*Swięta Ruskie.*
1 P. Piotra w Oko.	20 *Iłyi Pror.*
2 S. P. Maryi Ąn.	21 Symeona.
3 N. 10. *po Swiąt.* Augusta Wyz.	22 N. 10. *po Sosz. Maryi Mahd.*
4 P. Dominika Wy.	23 Trofima.
5 W. P. Maryi Sn.	24 *Borysa i Chliba.*
6 S. Przemienie. P.	25 *Anny M. P, Boh.*
7 C. Kaietana Wy.	26 Jermołaia.
8 P. Cyryaka Męc.	27 Pantałeymona.
9 S. Romana Męcz.	28 Prochora.
10 N. 11. *po Swiąt.* Wawrzyńca Mę.	29 N. 11 *po Sosz.* Kałynnyka.
11 P. Zuzanny P.	30 Syłły.
12 W. Klary i Fe. PP.	31 Ewdokima.
13 S. Hipolita M.	1 *Awh.* SS. Mucz.
14 C. † Euzebiego W	2 Stefana.
15 P. WNIEB. P. M,	3 Isaakia.
16 S. Rocha Wyzn.	4 7 Otrok spiaszcz.
17 N. 12. *po Swiąt.* Jacka Wyzn.	5 N. 12 *po Sosz.* Ewsewia.
18 P. Kryspa M.	6 PREOBR. HOSP.
19 W. Bronisławy P.	7 Dometya.
20 S. Bernarda Wy.	8 Emełyana.
21 C. Joanny Fr. W.	9 Maftya Ap.
22 P. Symforyana M.	10 Ławrentya.

23 S. Filipa Ben.	11 Ewpła.
24 N. 13 *po Swiąt.* Bartłomieia Ap.	12 N. 13 *po Sosz.* Fotya.
25 P. Ludwika Kr.	13 Maxyma.
26 W. Zefiryna M.	14 Micheia Pror.
27 S. Prze. S. Kazi.	15 USPEN. P. BOH.
28 C. Augustyna B.	16 Dyomida.
29 P. Scięcie S. Ja.	17 Mirona.
30 S. Róży Panny	18 Fłora i Ławra.
31 N. 14 *po Swiąt* Raymunda W.	19 N. 14. *po Sosz.* Andreia.

Odmiany Xiężyca.

Ost. Kw. Sierp. d. 2. o go. 5. m 3. po połud.
Nów Września d. 10. o go. 6. m. 7. wieczór.
Pier. Kw. Wrześ. d. 18. o g. 4. m. 10 po połu.
Pełnia Września d. 25. o god. 6. m. 52. rano.

w Sierpniu.

Dnia 5. Sierpia (22. Lipca v. s.) Imieniny Jéy Ces. Mci Maryi Federówny Matki N. Cesarza i Króla, oraz Imieniny N. W. X. Maryi Mikołaiewnéy, i Imieniny N. W. Xiężny Maryi Pawłownéy.

Dnia 18. Sierpnia (6. v. s.) Rocznica urodzin N. W. X. Maryi Mikołaiewnéy.

WRZESIEN ma dni 30. AWHUST.

Swięta Rzymskie.	*Swięta Ruskie.*
1 P. Idziego Opata.	20 Samuiła Proroka.
2 W. Stefana Kr.	21 Ftadeia.
3 S. Izabelli Król.	22 Ahaftonyka.
4 C. Rozalii Panny.	23 Ewtychia.
5 P. Wawrzyńca.	24 Łuppa.
6 S. †. Petroniusza.	25 *Warftołomeia A.*
7 N. 15. *po S.* Joach	26 N. 15 *po So.* Adry.
8 P. NARO. P. M.	27 Pimena.
9 Doroteusza Męcz.	28 Moyseia.
10 S. Mikołaia z Tol.	29 USIK. HŁ. JO. K.
11 C. Prota i Jacka.	30 Alexandra.
12 P. Gwidona Wy.	31 *Poł. Poiasa P. B.*
13 S. Maurycego.	1 *Sent.* Simeona S.
14 N. 16 *po Swiąt.* Imienia P. M.	2 N. 16 *po Sosz.* Mamanta.
15 P. Nikodema M.	3 Anftyma.
16 W. Kornelego	4 Wawiłły.
17 S. *Suchedni.*	5 Zacharyi.
18 C. Józefa z Kup.	6 *Czudo S. Mich.*
19 P. *Suchedni.* Jan.	7 Sozanta.
20 S. *Suchedni* Eus.	8 ROZDEST. P. B.
21 N. 17 *po S.* Ma. A.	9 N. 17 *po So.* Joak.
22 P. Maurycego M.	10 Minodory.
23 W. Tekli P. Mę.	11 Fteodory.
24 S. Pafnucego M.	12 Aftonoma.

25 C. Kleofasa B.	13 Kornylya:
26 P. Józafata B. M.	14 WOŹD. CZ. KR.
27 S. Prze. S. Stan.	15 Nykity.
28 N. 18 *po Św.* Ład.	16 N. 18 *po S.* Effimii
29 P. Michała Arch.	17 Sofii.
30 W. Hieronima.	18 Ewmenya.

Odmiany Xiężyca.

Ost. Kw. Wrz. d. 1. o g. 6. minut 3. rano.
Nów Października d. 9. o g. 9. m 58. rano.
Pierw. Kw. Paź. d. 17. o g. o. m. 51 po półno.
Pełnia Paź. d. 23. o g. 3. m. 37. po południu.
Ost. Kw. Paź. d. 30. o g. 10. m. 31. w nocy.

w Wrześniu.

Dnia 3. Wrześ. (22. Sierp. v. s.) Rocznica Koronacyi J. C. K. Mci Mikołaia Pawłowicza, Samowładcy całéy Rossyi, Króla Polskiego, i Jéy Cesarsk. Mci Alexandry Fedorowny.

Dnia 11. Wrześ. (30. Sierp. v. s.) Imieniny N. Cesarz. W. X. Alexandra Mikołaiewicza Następcy Tronu, i Swięto Orderu S. Alexandra Newskiego, tudzież urodziny N. W. X. Ołgi Mikołaiewnéy.

Dnia 27. Września (15. v. s.) Imieniny Jéy C. M. W. X. Elżbiety Michałównéy.

PAZDZIERNIK ma dni 30. SENTIABR.

Swięta Rzymskie.	*Swięta Ruskie.*
1 S. Remigiusza B.	19 Trofima.
2 C. Aniołów Str.	20 Ewstafia.
3 P. Kandyda Męc.	21 Kondrata.
4 S. Francizska Se.	22 Foki.
5 N. 19. *po Swiąt.* M. P. Różańc.	23 N. 19. *pó Sosz. Zacz. Joan. Kr.*
6 P. Brnona Wyz.	24 Ftekły.
7 W. Justyny P.	25 Efrosynyi.
8 S. Brygitty Wdo.	26 JOAN. BOHOS.
9 C. Dyonizego B.	27 Kalistrata.
10 P. Franciszka W.	28 Charytona.
11 S. Placydyi Pan.	29 Kiryaka.
12 N. 20. *po Swiąt.* Maxymiliana B.	30 N. 20 *po Sosz.* Hryhorya.
13 P. Edwarda Kró.	1 *Okt.* POKR. P. B.
14 W. Kalixta Pap.	2 Kipryana.
15 S Jadwigi Wd.	3 Dyonysyia.
16 C. Florentyna B.	4 Jerofteia.
17 P. Lucyny Pan.	5 Charytyny.
18 S Łukasza Ewa.	6 *Ftomy Apost.*
19 N. 21. *po Swiąt.* Piotra z Alk. W.	7 N. 21. *po Sosz.* Serhia.
20 P. Prze. S. Woy.	8 Pełahii.
21 W. Urszuli Pa.	9 *Jakowa Apost.*
22 S Korduli P. M.	10 Ewłampia.

23 C. Jana Kipistr.	11 *Filipa Ap.*
24 P. Rafała Arch.	12 Prowa.
25 S. Kryspina M.	13 Karpa.
26 N. 22. *po Swiąt* Jana Kantego W.	14 N. 22. *po Sosz.* Nazarya.
27 P. Iwona Wyz.	15 Łukiana.
28 W. Szymona Ap.	16 Łonhina.
29 S. Narcysa Bisk.	17 Osyi Pror.
30 C. Zenobii Pan.	18 *Łuki Ap.*
31 P. † Wolfganga.	19 Joiła Pror.

Odmiany Xiężyca.

Nów Listop. d. 9. o go. 1. m. 43. po północy.
Pierw. Kw. List. d. 16. o g. 8. m. 11. rano.
Pełnia List. d. 23. o g. 2. m. 37. po północy.
Ost. Kw. List d. 30. o g. 5 m. 58. po połud.

w Październiku.

Dnia 4. Października (22. Września v. s.) Swięto Orderu S. Równo-Apostolskiego Xięcia Włodzimierza.
Dnia 26 Października (14. v. s.) Rocznica urodzin Jey Ces. Mci Maryi Federównéy, Matki Nayiaś. Cesarza i Króla,

LISTOPAD ma dni 30. OKTIABR.

Swięta Rzymskie	*Swięta Ruskie.*
1 S, WSZYS. SS.	20 Artemia.
2 N. 23. *po Swiąt.*	21 N. 23. *po Sosz.*
3 P. *Dzień Zadusz.*	22 Awerkia.
4 W. Karola Boro.	23 *Jakowa Apo.*
5 S. Zacharyasza.	24 Arefty.
6 C. Leonarda Wy.	25 Markiana.
7 P. Engelberta.	26 Dymytrya.
8 S. 4 Koronatów.	27 Nestora.
9 N. 24 *po Swiąt.* Opieki P. Mar.	28 N. 24 *po Sosz.* Terentya.
10 P. Andrzeia	29 Anastasyi.
11 W. Marcina Bis.	30 Zynowia.
12 S. 5 Braci P. MM.	31 Stachia.
13 C. Dydaka Wyz.	1 *Noia.* Kosm. i Da.
14 P. Serapiona M.	2 Akindya.
15 S. Leopolda Wy.	3 Akepsyma.
16 N. 25. *po Swiąt.* Stanisława Kost	4 N. 25 *po Sosz.* Joannykia.
17 P. Salomei Pan.	5 Hałaktiona.
18 W. Maxyma B.	6 Pawła.
19 S. Elżbiety Król.	7 Jerona.
20 C. Felixa W. Wy.	8 SOBOR S. MICH.
21 P. Ofiaro. P. M.	9 Onysyfora.
22 S. Cecyli P. Mę.	10 Erasta.

23 N. 26. *po Swiąt.* Klemensa Pap.	11 N. 26. *po Sosz.* Miny.
24 P. Jana od krz. W.	12 Joanna Miłost.
25 W. Katarz. P. M.	13 *Joanna Złatous.*
26 S. Konrada.	14 *Filipa Apos.*
27 C. Barlaama i Józ.	15 *Post Filip.* Hurya.
28 P. Rufina Męcz.	16 *Masteia Ap.*
29 S. Saturnina Mę.	17 Hryhoria.
30 N. 1. *Adwentu.* Andrzeia Apost.	18 N. 27. *po Sosz.* Płatona.

Odmiany Xiężyca.

Nów Gru. d. 7. o g. 4. m. 28. po południu.
Pierw. Kw. Gr. d. 14. o g. 3. m. 13. po połud.
Pełnia Gru. d. 21. o g. 4. m. 41. po południu
Ost. Kw. Grud. d. 29. o g. 3. m. 9. po połud.

w Listopadzie.

Dnia 20. Listopada (8. v. s.) Imieniny N. W. Xcia Michała Pawłowicza i Swięto wszystkich Cesarsko-Rossyiskich Orderów.

GRUDZIEN ma dni 31. NOJĄBR.

Swięta Rzymskie	*Swięta Ruskie.*
1 P. Elegiusza Bis.	19 Awdya Pror.
2 W. Bibianny P.	20 Hryhorya.
3 S. † Franc. X. W.	21 NAWIED. P. BO.
4 C. Barbary P. M.	22 Filimona.
5 P. † Sabby Op.	23 Ąmfiłochia.
6 S. † Mikołaia B.	24 *Ekateryny Mucz.*
7 N. 2. *Adwentu.* Ambrożego B.	25 N. 28 *po Sosz.* Klymentya.
8 P. NIEP. P. P. M.	26 Ałympia.
9 W. Waleryi Pan.	27 Jakowa.
10 S. † N. P. M. Lo.	28 Stefana.
11 C. Damazego Pa.	29 Paramona.
12 P. † Spirydiona.	30 *Andrea Ap.*
13 S. † Łucyi P.	1 *Dekabr.* Nau. Pr.
14 N. 3. *Adwentu.* Arseniego. i Eut.	2 N. 29 *po Sosz.* Awwakuma.
15 P. Ireneusza Mę.	3 Sofonya Pror.
16 W. Adelaidy P.	4 *Warwary Mucz.*
17 S. *Suche.* Łaza. B.	5 Sawwy Ośw.
18 C. Gracyana B.	6 NYKOŁAJA.
19 P. *Such.* Nemez.	7 Amwrosya.
20 S. *Suche.* Eugen.	8 Patapia.
21 N. 4. *Adwentu.* Tomasza Apost.	9 N. 30 *po Sosz.* ZACZ. P. B.
22 P. Zenona Żołn.	10 Miny.

23 W. Wiktoryi P.	11 Danyiła Stołp.
24 S. *Wig.* Ad. i E.	12 Spirydyona.
25 C. NAR. CHR. P.	13 Ewstratya.
26 P. SZCEPA. M.	14 Ftyrsa.
27 S. *Jana Ewang.*	15 Ełewterya.
28 N. 1. *po B. N.* Młodzian. i Teo.	16 N. 31. *po Sosz.* Ahheia Pr.
29 P. Tomasza K. B.	17 Danyiła Pror.
30 W. Dawida Krol.	18 Sewastyana.
31 S Sylwestra Pap.	19 Wonyfantya.

Odmiany Xiężyca.

Nów Stycznia d. 7. o g. 5. m. 39. rano.
Pier. Kw. Stycz. d. 13. o g. 11. m. 3 w nocy:
Pełnia Sty. d.nia 21. o g. 7. m. 53. rano.
Ost. Kw. Stycz. d. 30. o g. o. m. 5. po północ

w Grudniu.

Dnia 2. Grud. (20. List. v. s.) Pamiątka Wstąpienia na Tron Cesarsko-Rossyiski i Królewsko-Polski Jego C. K. Mci Mikołaia I. Pawłowicza i Jéy C. K. Mci Alexandry Fedorówney.

Dnia 6. Grud.. (24 List. vs s.) Swięto Orderu S. Katarzyny W. Męczenniczki.

Dnia 8. Grud. (26 List. v. s.) Swięto Orderu S. Wielkiego Męczennika Jerzego.

Dnia 12. Grud. (30. List. v. x.) Swięto Orderu Sgo Apostoła Andrzeia.

Dnia 18. Grudnia (6. v. s.) Imieniny Jego C. K. Mci MIKOŁAJA Pawłowicza.

WYPIS

Przychodu i odchodu Poczt konnych i wozowych do Warszawy i z Warszawy, z wyszczególnieniem dni i godzin.

Nro 1. *Poczta konna Kaliska i Poznańska.* Odchodzi w Poniedziałek i Czwartek o godzinie 12stéy w południe. Na Ołtarzew, Błonie, Sochaczew, Łowicz, Kutno, Krośniewice. Kłodawę, Koło, Konin, i Słupcę, do Xięztwa Poznańskiego, Berlina, całych Niemiec północnych, Francyi, Holandyi, etc. z Koła do Kalisza, przychodzi we Srodę i w Niedzielę o godzinie 5—6 z rana.

Nro 2. *Poczta wozowa Kaliska, Wrocławska i Poznańska*, tym traktem iak konna. Odchodzi we Wtorek o godzinie 7. wieczór. Przychodzi w Niedzielę o godzinie 8—9 w wieczór.

Nro 3. *Poczta konna Toruńska i Płocka.* Odchodzi w Poniedziałek i Czwartek o godzinie 6. wieczór, na Sochaczew, Jłów, Gombin, Gostynin, Kowal, Wło-

cławek, Nieszawę, Służew, Toruń, Bygdoszcz, Chełmno, Grudziąż, Kwidzyn, Gniew. Tczew do Gdańska. z Gombina do Płocka i Lipna. Ta Poczta bierze z sobą wszelkie listy w Brzeskie Kujawskie, Płockie, Inowrocławskie, Chełmińskie i do Prus Zachodnich, przychodzi w Poniedziałek i Czwartek o godzinie 6—7 z rana.

Nro 4. *Poczta wozowa Toruńska i Płocka* tym samym traktem iak konna, odchodzi w Sobotę o godzinie 12 w południe, przychodzi w Piątek o godzinie 11 do 2 po południu.

Nro 5. *Poczta wozowa Piotrkowska, połączona z Pocztą konną Wrocławską*, odchodzi w Wtorek o godzinie 4. po południu. Na Sękocin, Zabiąwolę, Mszczonów, Chrzczonowice, Rawę, Tomaszów, Wolborz, Piotrków, z Piotrkowa karyolkowa i konna na Widawę, Sieradz, Wartę, Staw, Kalisz, Ostrów, do Wrocławia, całego Szląska Pruskiego, Czech i Saxonii, z Piotrkowa do Częstochowy, i w Wieluńskie; przychodzi w Piątek o godzinie 6—8 wieczor.

Nro 6. *Poczta Konna Piotrkowska i Wrocławska*, odchodzi tym samym traktem iak wozowa, raz ieden w tydzień w Niedzielę o godzinie 9. z rana. Przy-

chodzi w Poniedziałek o godzinie 8—9 z rana.

Nro 7. Poczta konna Krakowska, odchodzi we Srodę o godzinie 6. wieczorem na Sękocin, Tarczyn, Groiec, Starąwieś, Mogielnicę, Nowemiasto, Drzewicę, Opoczno, Końskie, Radoszyce, Łopuszno, Małogoszcz, Sieńsk, Zarnowiec, Wilczkowice do Krakowa. z Małogoszcza do Kielc, z Krakowa do Zachodniéy Galicyi, Morawii, Węgier, Czech, Austryi, Włoch i Turcyi, przychodzi w Piątek o godzinie 4 po południu.

Nro 8. Poczta wozowa Krakowska, odchodzi tym traktem iak konna, raż w tydzień w Sobotę w wieczór o godzinie 6. Przychodzi, we Srodę o godzinie 9—10 z rana.

Nro 9. Poczta konna Petersburgska, Grodzieńska i Królewiecka odchodzi w Poniedziałek, w Piątek zaś tylko Petersburgska i Grodzieńska o godzinie 8. z rana; na Jabłonnę, Zegrze, Dzierżeniu, Pułtusk, Rożan, Ostrołękę, Miastków, Łomżę, Stawiski, Szczuczyn, Graiewo, Raygrod, Raczki, Suwałki, Rutkę, Kalwaryą, Maryampol, Godlewo, do Kowna; na Wilno do Petersburga. z Łomży na Tykocin, Białystok do Grodna. z Pułtuska (*w Poniedziałek tylko*) na Maków, Pra-

snysz, Mławę, Neydenburg do Królewca i całych Prus wschodnich. z Jabłonny do Nowego dworu i Modlina.

z Krolewca w Poniedziałek tylko; Petersburgska i Grodzieńska; przychodzą w Poniadziałek i Czwartek o godzinie 8. do 9. rano.

Nro 10. *Poczta wozowa Petersburgska, Grodzieńska i Królewiecka*, odchodzi tym samym traktem iak konna, raz w tydzień we Srodę o godzinie 8. wieczor. Przychodzi w Piątek o godzinie 2 — 4 po południu.

Nro 11. *Poczta konna Lubelska* odchodzi raz w tydzień w Sobotę w wieczór o godzinie 6. na Piasczno, Górę, Mniszew, Ryczywoł, Kozienice, Granicę, Puławy, Markuszów, Lublin, Piaski, Krasnystaw, Stary-Zamość, do Zamościa. z Kozienic na Radom, Iłżę, Ostrowiec do Opatowa.

Tą Pocztą odchodzą wszelkie listy w Sandomierskie, w Galicyą do Lwowa, Polesia, Wołynia, Ukrainy, Podola i do Państwa Tureckiego. Przychodzi w Sobotę o godzinie 8 — 9 z rana.

Nro 12. *Poczta wozowa Lubelska*, odchodzi raz w tydzień we Wtorek o godzinie 12. w południe; przychodzi we Czwartęk o godzinie 6 — 7 rano.

Nro 13. *Poczta konna Terespolska*, odchodzi raz w tydzień w Niedzielę o godzinie 2. po południu. Na Miłosnę, Mińsk, Siedlce, Międzyrzec, Białę, Zalesie, Terespol do Brześcia Litewskiego. Przychodzi we Srodę o godzinie 10. wieczor.

Poczta wozowa Terespolska, odchodzi tym samym traktem iak konna, raz w tydzień w Srodę o godzinie 2. po południu, do Brześcia Litewskiego i temuż przyległych prowincyi Rossyiskich i Moskwy etc. Przychodzi w Niedzielę o godzinie 11 — 12 w południe.

Notandum. Listy wszystkie do expedycyi konney Poczty należące, godziną iedną: Pakiety zaś i pieniądze które wozową Pocztą odesłane bydź maią, dwiema godzinami przed oznaczonym odeyściem Poczty przyimuią się; do Poczt zaś z rana o godzinie 8. odchodzących, dniem wprzódy do expedycyi oddawane bydź powinny.

GDYBYM BYŁ MĘŻATKĄ.

Gdybym był mężatką, nie zaniedbywałbym talentów nabytych w stanie Panieńskim i starałbym się, chwile wolne od zatrudnień domowych poświęcać na ich wydoskonalenie.

Gdybym był mężatką, nie byłbym w pretensyi do innych mężczyzn, lecz byłbym w pretensyi do swego męża, i nigdy domowy móy ubiór nie nosiłby cechy zaniedbania.

Gdybym był mężatką, usiłowałbym poznać dokładnie dochody męża moiego, i podług nich zastosowałbym wydatki moie.

Gdybym był mężatką, tańczyłbym z ochotą przy zdarzonéy sposobności, i odwiedzałbym towarzystwa modnego świata, lecz wieczór z mężem spędzony, przeniosłbym nad bal naywykwintnieyszy.

Gdybym był mężatką, nie rosprawiałbym o dowcipie i przymiotach dzieci

moich; lecz starałbym się, by moie były dobremi i posłusznemi dziećmi.

Gdybym był mężatką, wystrzegałbym się, wszelkiemi siłami zazdrości, bo nic bardziéy niezniechęca męża, iak zazdrość okazywana widocznie.

Gdybym był mężatką. musiałbym się znać dokładnie na kuchni, i naywiększym byłoby dla mnie tryumfem, gdybym ulubioną męża potrawę własnemi zgotował rękami.

Gdybym był mężatką, nigdy szal przyiaciołki moiéy, nie wznieciłby we mnie chęci, mienia podobnego, ieżeliby na to okoliczności nie pozwalały, i żaden zarzut w tym względzie, nie zatrułby naymnieyszéy chwili moiemu małżonkowi.

Gdybym był mężatką, nigdybym nie uskarżał się na przywary męża, bo podobne skargi, są pierwszym do niezgod domowych początkiem.

Gdybym był mężatką, nie odłączałbym się zupełnie od towawarzystwa mężczyzn, lecz mąż móy musiałby wiedzieć treść każdéy rozmowy naszéy i od niego należałby wybór moiego towarzystwa.

Gdybym był mężątką, nie nudziłbym męża nieustannemi karesami, lecz zacho-

wałbym dla niego szacunek i przyiaźń niezmienną.

Gdybym był mężatką, dzieliłbym z mężem wszystkie przeciwności losu, pocieszałbym go w smutku, i nieszczęśliwy opuszczony od wszystkich, miałby większe ieszcze do miłości moiéy prawo.

GDYBYM BYŁA MĘŻCZYZNĄ.

Gdybym była mężczyzną, nie zaniedbywałabym wprawdzie ćwiczeń gimnastycznych: jeżdzenia na koniu, bicia się na pałasze, tańczenia, i t. p. lecz nie ćwiczyłabym władz fizycznych wyłącznie, i z uszczerbkiem umysłowych ale bym tym ostatnim pierwszeństwo nad tamtemi dała; albowiem minął iuż ten czas, gdzie to iedynie stanowiło wyższe wychowanie.

Gybym była mężczyzną, starałabym się nadewszystko mieć męzki charakter, lecz ułagodzony dobrym wychowaniem. Moc i stałość duszy są naypięknieyszym udziałem męzczyzn á iednak rzadko w należytym stopniu postrzegać się daią.

Gybym była mężczyzną, ubierałabym się zawsze czysto i starannie, lecz ubiór móy nie byłby wymuszonym, a nadewszystko zniewieściałość znamionuiącym; bo ieżeli kobietom niekiedy słusznie zarzucaią, iż czasem za nadto gotowalnią zaięte; coż dopiero powiedzić o próżno-

ści mężczyzn, którzy godziny chustkę wiążą a półtory włosy zapiekaią.

Gdybym była mężczyzną, starałabym się dla kobiet zawsze z przyzwoitą i uprzedzaiącą bydź grzecznością; lecz nigdy nie szukałabym chluby w próżnem popisywaniu się tak nazwanemi *duserami*, które koleyno iednéy i dziewiątéy iakby z notatki oświadczone, odmianą i trzpiotostwem trącą, lekkość charakteru znamionuią a nawet i nayczęściéy do śmiechu pobudzaią.

Gdybym była mężczyzną, nie szydziłabym z moiey religii; lecz owszem, starałabym się nawet mniéy wierzących iak naydowodniéy przekonywać, iż ona iest niezbędną podporą życia ludzkiego i konieczną podstawą szczęśliwości.

Gdybym była mężczyzną, szłabym do kościoła dla oddania winnego hołdu Naywyższéy istocie; nie zaś w celu widzenia téy lub owéy piękności.

Gdybym była mężczyzną, wolałabym się przed Naywyższym twórcą w kościele ukorzyć, niż stanąwszy nieprzykładnie, poprawiać włosy na głowie, i spoglądać koleią po ławkach.

Gybym była mężczyzną, nie nawidziłabym samochwalcy i dumnéy juna-

kieryi; lecz natomiast; byłabym żołnierzem mężną, Urzędnikiem sprawiedliwą, obywatelem kochaiącą kray i ludzkość.

Gdybym była mężczyzną, wystrzegałabym s'ę zgubnéy namiętności gry, która raz się wkorzeniwszy, zazwyczay się zupełném zniszczeniem samego siebie i całego domu kończy.

Gdybym była mężczyzną, przenosiłabym towarzystwo ludzi światłych i dobrych obyczaiów, nad posiedzenia swawolne, gdzie płochość myśli i ięzyka do rozwiązłych i nieobyczaynych mów prowadzi.

Gdybym była mężczyzną, nie nudziłabym kobiet w posiedzeniach opowiadaniem o polowaniu, o psach, o koniach i t. d., lecz starałabym się utrzymywać rozmowy, mogące ich zabawić i ukształcić razem.

Gdybym była mężczyzną, niedopuściłabym nigdy ażeby w moiey obecności czyię sławę, a osobliwie sławę kobiet szarpano. Mężczyzna sam za sobą obstanie, lecz kobieta w szlachetności mężczyzn szuka swéy obrony. Gdyby nawet płeć ta innych zalet za sobą nie miała, szanowałabym ią iuż dla tego, że iest słabszą i chroniłabym przed obmową,

ponieważ niezaćmiona sława, największą iey maiętność stanowi.

Gybym była mężczyzną, nie szafowałabym na próżno *słowem honoru*, iak się często dziać zwykło; lecz starałabym się ażeby mi na proste zapewnienie wierzono.

Gdybym była mężczyzną, nie zarzucanoby mi nigdy uchybienia kobietom; grzeczność atoli moia nie nosiłaby cechy płochego zalotnictwa, anibym też okazywała próżnością spowodowaney chęci podbiiania serc niewieścich. W tym tylko razie, ieźliby która istotnie serce moie zaiąć zdołała, starałabym się niezmienną dowieść stałością iż rozsądek i prawdziwe czucie wyborem moim kierował.

Gdybym była mężczyzną, przenosiłabym w panience skromność i łagodność nad blask nietrwały, nad piękność; ukształcony umysł i dobre serce, nad zgrabny taniec i wykwintne wychowanie modnego świata; ukrywane przymioty nad głośne popisy.

Gybym była mężczyzuą, nie pogardzałabym uczciwym posagiem; nigdy atoli nie zawierałabym związków iedynie dla pieniędzy, lecz zważałabym w moim wyborze na twarlsze bogactwa: cnotę i rozsądek.

Gdybym była mężczyzną. nie brałabym uśmiechu méy żony za zalotność, niewinnéy uprzeymości za odznaczenie siebie; nie zatruwałabym iéy naymnieyszéy chwili bezzasadną zazdrością; lecz zaufaniom w iey cnocie starałabym się przywiązanie iéy ku mnie ustalić.

GDYBYM BYŁ PANNĄ.

Gdybym był panną, starałbym się więcéy wykształcać serce, iak talenta; bo prędzéy daruią błąd w muzyce, lub tańcu, niżeli błąd ze złego wychowania pochodzący, błąd mogący mieć wpływ na dalsze postanowienie życia.

Gdybym był panną, nie znaydowałbym upodobania w rozmowach, maiących mody, lub obmowy na celu; lecz starałbym się uczyć rzeczy pożytecznych i przysłuchiwałbym się rozmowom nauczaiącym.

Gdybym był panną, ubierałbym się do twarzy, lecz nie małpowałbym każdéy mody; bo to ślepe posłuszeństwo wszystkim wymysłom téy bogini, lubo od trzpiotów chwalone bywa, nigdy iednak nie może się podobać tym, którzy mogą bydź dobremi i rozsądnemi mężami.

Gdybym był panną, nie czytałbym czczych romansów czas tylko zabieraiących, nie wstydziłbym się, gdyby mnie zarzucano, że nie znam którego romansu

Walter Scotta: alebym się wstydził, gdybym Pamiątki po dobréy matce i tylu innych równie dóbrych dzieł nie czytał.

Gdybym był panną, starałbym się umieć kilka języków; pierwszeństwo atoli przed innemi miałby zawsze oyczysty.

Gdybym był panną, chodziłbym chętnie na bale; lecz dobry teatr przenosiłbym nad naylepszy wieczór tańcuiący.

Gdybym był panną kształciłbym się w sztukach pięknych; atoli częściéy widzianoby mnie u krosienek, lub przy taborecie, niźli z pęzlem albo ołówkiem w ręku; bo iakkolwiek pięknie iest, kiedy panna przybyłym gościom pokazuie dzieła swoiego pęzla, lub ołówka; iednakże dzieła te tracą na wartości, kiedy ta sama ręka która Madonne malowała, robot kobiecych nie umie.

Gdybym był panną, przyimowałbym grzeczności od wszystkich mężczyzn, lecz serce oddałbym temu tylko, który naymniéy mówił, a czuł naywięcéy.

Gdybym był panną, siadałbym czasem w braku czwartéy osoby do stolika kartowego; lecz mniéy uważałbym na to, choćby mnie wyśmiewano że poddałam Króla pod Asa, lub że nie umiem lewów markować.

Gdybym był panną, byłbym wesołym z natury; lecz nie przymuszałbym się do wesołości, albo do śmiechu żeby moie zęby widziano.

Gdybym był panną, wolałbym nie umieć mitologii, lub nie wiedzieć; gdzie rzeka Missysipi płynie; lecz musiałbym znać, wszystkie rodzaie iarzyn, i nigdybym sobie nie darował tego, gdybym się nie znał na któréy części gospodarstwa.

Gdybym był panną, byłbym skromnym nie z przyzwyczaienia, i nigdy nie okazywałbym się lepszym od drugich, niżlibym był w istocie.

Gdybym był panną, więcéybym słuchał, iak mówił i wolałbym uchodzić za mało-mówiącego, iak za mówiącego niedorzecznie,

---

Wigilia Nowego Roku albo list Karoliny do swéy przyiaciołki.

(Z pism A. Kotzebue przez U. A. K.)

Tak tedy, luba moia Julio, poszłam za mąż, a do tego bardzo szczęśliwie; komum zaś to winna, nigdy nie zgadniesz.

Oto naszéy staréy kucharce, owéy poczciwéy Krystynie, co zyzem patrzy, co nayszczerzéy wierzy w upiory, i co nas tak bawiła, kiedyśmy byli dziećmi

A toż co? zawołasz z podziwieniem, więc nie miłość ślepa, ale stara kucharka zyzowata, tak nagle zapaliła dla cię pochodnią Himenu!

Nie, tak nagle to się nie stało; od miesiąca iuż bowiem, powinnam cię była o tym uwiadomić. Nie gniewa y się: nie uważay mnie za nadto skrytą. Gdybyś była przy mnie, dawnobyś o tém wiedziała; bo wiesz, że dwie młode panny, żyiąc z sobą w przyiaźni, wiedzą o wszystkich swoich sekretach, tak do-

brze, iak znaią suknie iedna drugiéy. Zrazu wymknie słówko, później i drugie; nareszcie odkrywa się pół taiemnicy, z któréy domyślić się można reszty; a otwartość serca mimowolnie się odkrywa. Lecz na piśmie, Miły Boże: trzeba użyć za tłómaczów dwadzieścia cztery liter abecadła. Jak tu odważyć się wykreślić owe *sześć* które tak dobrze uczucia młodego serca maluią!

Smieiesz się z tego, dobra moia Julio! wszakże to iest istotna prawda. W owéy szczęśliwéy epoce, kiedym po raz pierwszy serce me, przed nowemi wrażeniami otwarła, ileżkroć chiałam napisać wyraz ten *miłość*, ieszcze przed ukończeniem drugiey litery, wypadło mi z rąk pióro. Bóg wie, ilem się razy wstydziła!... Lecz widzę, że miasto opowiadania, żartuię. Posłuchay tedy!

W wigilią nowego roku, byłam zaięta haftowaniem ostatniego kwiatka, na woreczku dla moiéy babki. W tem Krystyna wchodzi, i zwracaiąc ku mnie iedno swe oko skrzywione, rzecze: czy panienka sama? A iuż ci Krystyno — postępuie zatem na środek pokoiu, i postrzegam, że prawą rękę pod fartuchem trzyma. Poglądała wówczas tak taiemniczym sposobem, że przysięgłabym, iż ma mi

słodki oddać bilecik. — Cóż to tam przyniosłaś, Krystyno? Szczęście panienki. Ey to nie wielkie kiedy się całe w twoim ręku mieści.

Nic nie odpowiedziała, wstrząsła tylko głową, i zdawała się bydź nie pewną. Serce mi biło; wszystkie bowiem pozory dowodziły gruntowności moich domysłów. Tym czasem moia Julciu odkryła się taiemnica; to co Krystyna z taką do mnie ceremonią przyniosła, wiesz czem było? kawałkiem cyny.

Mamże ci wyznać móy nierozsądek? Prawdziwie, szczerze ci mówię, że porządniebym była zgromiła Krystynę, gdyby się ważyła list do mnie przyymować. a iednak gniewałam sie prawie, poznawszy mą omyłkę

Co to znaczy? zapytałam iéy surowie. Ach? panienko, odpowie Krystyna, wszak to dziś wigilia nowego roku, chwila naydogodnieysza do poznania swoiego szczęścia.

Day mi pokóy, odpowiedziałam nieiako z gniewem. Wszelako nieprzestawała czynić nalegań, dopóty, aż póki chcąc ią zaspokoić, zgodziłam się wlać łyżką cyny stopionéy do zimnéy wody, iak tylko czary swe przyrządzi.

Owoż ona natychmiast skwapliwie bierze się do roboty, przynosi żaru na kominek, topi cynę w łyżce żelażnéy, i w ciągu tych przygotowań, zapowiada, że za minutę, dzięki téy operacyi czarnoxiężkiéy poznam przyszłego małżonka, iego charakter i t. d. Recepta ta miała bydź niezawodną, nie iedna z iéy dobrych przyiaciółek iuż to sprawdziła. przyznam ci się, że te brednie w dobry mnie humor wprawiły.

Gdy iuż wszystko było gotowe, wzięłam nieco stopioney cyny w łyżkę srebrną, i podług iéy mądréy porady, wylałam powoli do szklanki z wodą zimną. Z początku wyśmienicie to poszło; lecz chcąc się cokolwiek obrócić ku światłu, takiem się popisała niezgrabnie, żem trąciła łokciem o ścianę, i resztę metalu na lewą rękę wylała.

Wielki krzyk wydałam z bólu. Oyciec, matka, i ciotka przybiegli: żałowano mnie, upominano, a Krystyna która była uciekła, powróciła na moie ięki i na zawołanie matki. Jakoż była zaięta innéy wagi przedmiotem; porwała szklankę, w któréy cyna ostygła, i zwróciwszy na nią swe śledcze oko, uyrzała wynadgrodzenie swych trudów, spełnione swe życzenia. Pod czas, gdym leżąc na ka-

napie, użalała się na mą rękę sparżoną; przystąpiła do mnie z twarzą uradowaną i rzekła po cichu: nie myśl panienka, o téy małéy dolegliwości; bo w krótce póydziesz za mąż, za człowieka poczciwego i pięknego, Matka moia chciała ią wypędzić, lecz na moie wstawienie się, została znowu.

Wszelkie śrzodki wynaydywane na ukoienie moich cierpień były bezskuteczne: przez całą noc nie zmrużyłam oka. Posłano po Chirurga, który się zaiął opatrzeniem spalenia, podług wszelkich, swéy sztuki prawideł.

Tym czasem gdy się to działo a iam iak trup blada, zostawaiąc w ręku doktora w naywiększym toalety nieładzie, Pan Sekretarz *Lindau* wszedł nagle do pokoiu. Widziałam tego młodzieńca; nie więcéy iak dwa razy w moim życiu, a nigdym go, ani słowa nie słyszała mówiącego, możesz więc sądzić, iakem się zdziwiła. Pierwszą moią myślą było okryć się szalem, na bliskiey kanapie leżącym; lecz na nieszczęście nie mogłam go dosięgnąć, bo Chirurg trzymał moią rękę chorą. Wkrótce inny nawał myśli wybił mi z głowy szal i siebie samą; Lindau bowiem straszny iak widmo, rzekł do mnie iąkaiąc się, daruy Pani, potém obróciwszy

do chirurga, ach! panie, w imie nieba, matka moia umiéra, ma iakieś zapalenie, kazano iéy krew puścić, od pół godziny biegam po mieście i nie mogę znaleźć chirurga. Chciéy ze mną póyść natychmiast i ocal życie méy matki.

Niech tylko opatrzę pannę, odpowiedział chirurg z naywiększą flegmą. Nie dałam mu dokończyć, ledwo co był obwiązał mą rękę, odepchnęłam go od siebie. Pomniy WPan, rzekłam, iż minuta może stanowić o życiu lub śmierci téy Pani. Idź powrócisz potém!

Ależ chciey Pani rozważyć, rzecze ten człowiek lodowaty, nie bliska ztąd droga, mam wielu pacyentów, wątpię zatém czy będę mógł wrócić.

Bodaybyś i nie powrócił, zawołałam w gniewie, zmienione bowiem rysy i wyraźne P. Lindau strapienie, żywo mnie przeniknęły.

Jak sobie chcesz, rzecze Chirurg, zbieraiąc swoie narzędzia. W czasie tych przygotowań, Lindau nieco się uspokoił, spoyrzał czule na mnie, a potém na rękę sparloną i chciał ią pocałować... zapewne przez wdzięczność; usunęłam ią prędko i podałam mu prawą. Pocałował ią z uniesieniem. Nigdy, powiedział... Zdaie mi

się, że chciał powiedzieć, *nigdy nie zapomnę*, lecz łzy mu przerwały mowę. Dusił się łkaniami, wziął pod rękę chirurga, którego powolność była nieznośną i pociągnął go za sobą, nie skłoniwszy się nawet.

Są w życiu, droga moia Julio! okoliczności w których iedna chwila na ocenienie osoby wystarcza. Czy pamiętasz tego zacnego człowieka, któremum odmówiła méy ręki, iuż temu dwa lata? los zrządził iżbym go po raz pierwszy uyrzała, (było to w ogrodzie publicznym) rozgniewanego na sługę. Musiał on zapewne dać słuszny do gniewu powód, bo pan mocno był roziątrzony, i w takim razie mężczyzna, wcale nie iest do kochania. Słowem, nie podobał mi się, zawsze kiedym go potém spotykała, albo o nim myślała, sądziłam, że widzę twarz iego zapalczywością zmienioną. Odmówiłam mu bez ogródki. Czas pokazał, żem błądziła, bo z pewnych zrzódeł, iż żonę swą, którą późniéy poiął, szczęśliwą czyni.

A Lindau, iużem go dwa razy widywała na balu, a ledwom oczy na niego zwróciła; dopiéro szczerze mówiąc, w owym dniu o którym tu była mowa, pierwszy raz uyrzałam. Jakiemże spoglądałam

okiem? iak na dobrego syna, którego troskliwość troszcząca się o matkę, naylepszego małżonka rokowała, twarz iego blada, przez cały dzień nie wyszła mi z pamięci: własnych nawet zapomniałam cierpień. Po południu posłałam służącego do Pani Lindau, dowiaduiąc się o iey zdrowiu. Odpowiedź przyniesiona, czyniła nadzieię wyzdrowienia. Zanosiłam do niebios modły gorące, o ocalenie téy kobiety, któréy nigdym w życiu nie widziała. Codziennie posyłałam do niéy, i donoszono mi, że się coraz miała lepiey, iakoż nie dłużey, iak w miesiąc zupełnie wyzdrowiała. Wtenczas dopiero osądziłam, iż mnie nic nie upoważniło iuż do okazywania dalszéy troskliwości; serce mnie także napominało, że nie wypada tak często zaymować się sekretarzem Lindau. Lecz serce ludzkie, podobne iest do owych dzieci zepsutych, które będąc przekonane, że pogróżki ich matki spełzną na niczém, nie przestaią robić tego, co im zamarzy.

Prawda, że lube to wrażenie, codzień moc swą traciło; miłość bowiem iest rośliną, mogącą tylko kwitnąć w obliczu słońca, to iest gwiazdy, pod któréy wpływem zostaie; lecz na szczęście, Lindau postrzegł także, iż grzeczność wkłada nań obowiązek, okazania swéy wdzięczności,

za moie o iego matkę troskliwość. Jedney niedzieli oddał mi wizytę ceremonialną. Zadrżała mi dusza, kiedy służący go oznaymili; zdaie mi się nawet, że twarz moia kolorów nabrała, przyięłam go grzecznie, rozmawialiśmy z sobą o różnych rzeczach. Ja tylko sama prawie musiałam podniecać rozmowę, bo on tak był roztargniony, tak nie śmiały... Zdawał się więcey zaymować się patrzaniem na mnie, iak słuchaniem; a ilem razy nań natarła i przynagliła do pokazania całego wdzięku iego dowcipu w odpowiedzi nayciekawszéy, zbywał mnie wyrazami *tak* lub *nie*. Wzięłabym go była za człowieka nayniezgrabnieyszego i naymniey rozsądku maiącego ze wszystkich, gdyby nie ów ogień, który pałał w iego oczach i był dowodem geniuszu. Znalazł powód do przeciągnienia swéy wizyty, robiąc nieiako inwentarz mego pokoiu: śledził, przenikliwem okiem naydrobnieysze przedmioty i każdemu nie szczędził pochwały. Zachwycał się widokiem hijacyntów stoiących w porcellanowych wazonach na kominku; chwalił moie obrąbywanie chustki; przerzucał me xiążki, robiąc stosowne i subtelne uwagi; chęć iego atoli, dawania wszystkiemu pochwał, posuwała go czasem zbyt daleko. Nakoniec rzekł, bardziéy do siebie, iak do mnie:

wszystko tu zachwycaiącą ma czystość, porządek do zadziwienia i gust wytworny; o co za roskoszne pomieszkanie!

Cożem miała odpowiedzieć na to? Oyciec móy który w téy chwili był wszedł, wyrwał mnie z ostateczności. Opanował z kolei młodzieńca, a rozmowa bardzo uczoną się stała. Wiesz, móy oyciec dobrym iest prawnikiem; rozpoczął więc długie rozprawy o processach i prawach. Tu dopiero, miałam zręczność przypatrzenia się rysom Lindaua. Przekonałam się, że iego rozmowa ze mną dla tego mniéy miała powabów, iż serce zbyt zaięte, nie dozwalało dowcipowi w całym okazać się blasku: za co mu byłam wdzięczną. Gdy iuż miał nas pożegnać, oyciec móy prosił go na obiad. Przystał chętnie, prosząc tylko o pozwolenie oznaymienia swéy matce, aby go nie czekała.

Przez cały obiad nie spuszczał mię z oka. Smakował więcéy w pieczystém, które albom sama kraiała, albo mu podała; wychwalał szczególniéy sałatę przezemnie przyprawianą. Nakoniec kiedy przy desserze, oyciec móy powiedział: lubię bardzo to ciasto, bo ie moia córka robiła, rzucił na mnie wzrok tkliwy, iak gdyby to było tylko dla niego. Żegnaiąc się ze mną, ści-

snął mnie za rękę; i w tym nieco znalazłam zuchwalstwa.

To będzie wielki prawnik, rzekł oyciec po iego odeyściu, poznałem to, iak tylko usta otworzył. Ten człowiek będzie umiał kochać, pomyślałam, serce moie od pierwszego widzenia o tém mię przeświadczyło.

Ośm dni upłynęło. Nie widziałam iuż potém Sekretarza Lindaua, nie słyszałam nawet o nim, lecz zawsze w mèy pamięci był przytomny. Głos wieszczy szeptał mi, że go w przyszłą uyrzę niedzielę. Jakoż przybył w istocie a nawet bardzo wcześnie, co mi się nie naylepiéy wydało. Słyszał będąc u nas na obiedzie, iż wstawałam rano, i że rodzice długo sypiali. Usprawiedliwił się wszakże ile mógł. Nie był on iuż tym samym co w zeszłym tygodniu. Wyraz iego twarzy był śmiały, uymuiący i poufały, co mu dziwnie przystawało. Chciał, podobnie iak wprzody wszcząć rozmowę o rzeczach oboiętnych, lecz sądź o moiém zadziwieniu, kiedy mię wziąwszy śmiało za rękę, w tych się odezwał słowach:

Pani! serce moie i umysł odkryły mi, że iednoczysz w sobie nayrzadsze przymioty. Do mego szczęścia brakuie mi kobiety, któraby usłała kwiatami ścieszkę moiego ży-

cia. Zadna prócz ciebie, nie zdaie mi się do uszczęśliwienia mię sposobną, śmiem sobie pochlebiać, że moie usiłowania w podobaniu się tobie, nie powinny bydź zawiedzione. Nie iestem bogaty ale mam urząd dostatni; tyś maiętna, i to mnie trapi, bo ci nic prócz miłości, z życiem tylko zgasnąć mogącey, miasto bogactw, ofiarować nie mogę. Ten krok któregom się chwycił, iest skutkiem czci, iaką mnie natchnęłaś ku sobie: chciałażbyś dowieśdź swoiéy wzaiemności, szczerą na to odpowiedzią.

Ach! kochana Julio! nie iestem w stanie przypomnieć sobie com w ówczas odpowiedziała. Musiałam wszakże nie źle się znaleźć, bom widziała radość w iego oczach. Stara Krystyna, która w tenczas właśnie przyszła była po niektóre zlecenia do obiadu, otworzyła drzwi, a spostrzegłszy co się działo, rzekła do mnie po odieździe P. Lindaua: a cóż? nie sprawdziłaż się moia wróżba.

Ucieszył się mocno oyciec, kiedym po wielu ogrodkach i zwrotach, powiedziała, że ów młodzieniec, którego tak biegłym w prawnictwie uznał: nie był mi oboiętnym. W rzeczy samey, bardzo był szczęśliwy, że P. Lindau, tygodniem wprzody dał mu dowód swoich obszernych wiadomości; bo w czasie drugich odwiedzin,

znalazłszy go więcey nieco zaprzątnionym, nie powziąłby był tak dobrey o nim opinii. Po niektórych zwyczaynych oświadczeniach, oyciec móy na związek przystał. Już dziś miesiąc się kończy, kochana Julio! iak iestem nayszczęśliwszą z małżonek, darowałam ładny prezent moiey Krystynie; gdyby nie owa zabawna iey myśl, dowiedzenia się o moim szczęściu, i gdyby nie ów wynikły ztąd przypadek, nigdybym może mego drogiego nie znała Lindaua.

RADA MAMY.

Moia Mama zawsze woła,
Oy dziewczyno bądź ostrożna,
Młodym chłopcom nie wierz zgoła,
Nigdy ufać im nie można.

Jak dla róży ranek chłodny,
Niesie zgubę moie dziecię,
Tak wam szkodzi chłopiec zwodny,
Nie wierz chłopcom nigdy w świecie.

Oy bo też to sztuczki zdradne,
Na dziewczęta biedne godzić:
Jak aniołki są układne,
A iak lisek zwykli szkodzić.

Piękna rada moiey Mamy,
Lecz iakże ią spełnić trudno,
Z Jasiem chwilkę nie gadamy,
A iuż sercu cóś tak nudno.

O PANSTWIE TURECKIEM.

(*Wyiątek z dzieł Józefa Hammera*)

Prawodawcy Tureccy silili się widać, nad przepisami ceremonialnemi i etykietalnemi, nietylko co do urzędników i dygnitarzy, lecz i co do naymnieyszych oficyalistów, bądź przedstawianych Cesarzowi, bądź przypuszczanych do ucałowania ręki iego. Etykietalność ta, nie iest wprawdzie sankcyonowana przez żadne prawo, lecz są to rozporządzenia, też samą moc maiące, iak i władza nad maiątkiem i życiem każdego Turka.

Mahomed zwyciężca, panuiący od 1451 do 1482 r., kazał ogłosić przepisy etykiety dworskiey w Stambule. Soliman prawodawca (1520 - 1566) poczyniwszy dodatki różne, ustanowił Sekretarza Stanu przy *Teszrifadzie* (Wielkim mistrzu ceremonii). Pod Sułtanem Achmetem III,, różne te ustawy, zgromadzone zostały w iedną całość przez Achmeta Effendego Wielkiego mistrza Ceremonii, i znane są pod tytu-

łem Teszrifatisada. W niey to znaydnią się wszelkie przepisy etykietalności i przepisy dla wszystkich klass ludzi, co do noszenia ubiorów i turbanów (zawoiów).

Nayskrupulatniey obchodzone bydź muszą ceremonie we wszystkich swych szczegółach; mianowicie przy uroczystościach publicznych, iako to w święto Bairamu (*Tebrikijd*) po poście Ramassana. Rocznicy urodziny Proroka (*Mewludi nebi*) i święto odwiedzin odzieży proroka (*Skirkai szerife*).

Swięto Bairamu iest gatunkiem dworskiey gali, gdzie wzaiemne wizyty ceremonialne są sobie oddawane i dosyć iest podobne do naszego Nowego Roku. Szóstego to dnia Bairamu, przypuszcza Sułtan do tronu, od Naywyższego dygnitarza aż do kuchcika, do ucałowania ręki.

Rocznica urodzin proroka obchodzi się dwunastego miesiąca Rebiulewel w Moszei Achmeta I. W tenczas udaie się Sułtan z całym swym dworem dla przysłuchania się żywota proroka i śpiewów o nimże w językach Tureckim i Arabskim. Następuie potem uroczyste oddanie odpowiedzi Szeryfa z Mekki, na list pisany Sułtana, corocznie z daramy z wielką karawaną odchodzący. Po skończeniu tych obrzędów, następuie ceremonia rozdawa-

nia kaftanów czyli tak zwanych sukni honorowych, trzem pierwszym śpiewakom, Reis Efendemu i Kislar Adze naczelnikowi Eunuchów czarnych, który w ten dzień tylko iest widzialnym dla publiczności.

Swięto odwiedzin odzieży proroka, odbywa się piętnastego miesiąca Ramasan. W dzień ten udaie się Sułtan z całym swym dworem do skarbcu swego, gdzie wyięta suknia czarna z sierści wielbłądziey, z czterdziestu nader bogatych pokrowców, podawaną bywa wszystkim do ucałowania. Po tey ceremonii, macza tę suknią Kislar Aga w wodzie, w wielkim srebrnem naczyniu będącey. Póżniey wodę tę przelewaią w butelki i pieczętuią... ma bydź bardzo skuteczna przeciw różnym chorobom i dolegliwościom, pożaru nawet do domu gdzie się znayduie, nie ma dopuszczać.

Przy wszystkich tych wymienionych ceremoniach iak i przy obchodach, urodzenia syna lub córki Cesarskiey, zdumiewa się widz nad przepychem, spostrzega iednakowoż niezgrabnę pedanteryą do naywyższego stopnia posuniętą.—

Ilość dworzan otaczaiących Sułtana, odpowiada ceremoniom i etykietalności.

Dwór Sułtana dzieli się na dwie części, to iest zewnętrzny i wewnętrzny, pier-

wszy odbywa służbę obok osoby Sułtana, drugi koło iego Haremu czyli Seraiu.

Na czele pierwszego stoi *Kapu Aga*, czyli naczelnik Eunuchów białych, na czele drugiego *Kislar Aga*, naczelnik Eunuchów czarnych.

Kapu Aga pilnuie osoby Sułtana, iako powierzonego mu kleynotu, tak w czasie woyny iak i pokoiu. Ma pod swą komendą kamerdynerów, (którzy nie raz z tey służby do wysokich dostoieństw przechodzą), gwardye skarbcu i kleynotów korony, officerów puharowych przygotowuiących napoie dla Sułtana, officerów pachnideł i tem podobnych. Kuchnia Cesarska, staynie, ogród wraz z *Bostandzim Baszą*, maiącym dozor nad ogrodem i strażą Seraiową, Sokolarnia, *Imacy* (xiężа), doktorzy, chirurgi, astronomowie, professorowie, sekretarze dworu i *Kapidzi Basza* Szambelan wprowadzaiący do audyencyi zagranicznych posłów, który również zadowolnienie Sułtana, lub rozkaz wygnania, konfiskaty maiątku, lub uduszenia, różnym urzędnikom oddaie. Straż czyli gwardya seraiowa, iest również pod Kapu Agą i składa się z *Kapidzów* odźwiernych, pilnuiących weyścia do Seraiu, których liczba do dwóch tysięcy dochodzi. *Bostandzi* w ilości pięć tysięcy są podzieleni do ogrodu

statków wodnych i artylleryi. *Balladzi* tracze i łupacze drzewa. *Solaksi* również straż mieyscowa z czterechset ludzi się składaiąca i *Peiksy* gwardya wyborcza z dwudziestu tylko ludzi, odznaczaiąca się bogatemi ubiorami, nakoniec *Czauszy* posłańce i *Muterferryki* czyli furyery dworscy. Niemi używani są do wykonania exekucyi śmierci, a karły do zabawy pańskiey. Między wymienionemi urzędnikami, niektórzy maią swe prerogatywy, i tak *Mabeindzi* maią wolnieyszy przystęp, *Ars Agalar* sam tylko ma prawo Cesarzowi proźby podawać. *Rikiab Agalar*, podaiący strzemię przy wsiadaniu na koń Sułtana i *Kultuk Wersirlery* podsadzaiący Cesarza na konia.

K i s l a r A g a, noszący także tytuł *Agai dari seadet*, to iest Aga domu piękności. Naczelnik Eunuchów czarnych po części Abissyńczyków. Wielkie ma znaczenie: on to iest w stanie, będąc w wielkim zaufaniu u Cesarza, przewrócić Ministerstwo całe, pomimo tego iednak, los iego równa się niewolnikowi, gdyż iak się wyżey powiedziało, raz tylko do roku publicznie okazać się może, dysgracyonowanie iedne, uwolnić go może z Seraiu, a te go zaprowadzi na wygnanie.

Nic więc dziwnego, iż przy tak wielkich etykietalnościach i ceremoniach iako

i przy takim mnóstwie dworzan, tytuły równie są szumne i napuszone, dla przykładu przytacza się tu użytych tytułów do traktatu w Szistowie zawartego 1791 roku.

Tytuł Sułtana.

Ja sługa posiadłości i prowincyi nayszlachetnieyszych, iako też kraiów i miast nayszczęśliwszych, które służą za *Kibla*, (tę część ziemi do którey Muzułmanie twarzą się obracaią w czasie modlitw i nabożeństwa) całemu światu i za wielki ołtarz rodzaiowi ludzkiemu, mianowicie nayszanownieyszey Mękki, naywspanialszey Mediny, Jeruzalem świętego, który zawiera świętość świętości, moszei Alaksa (kościoła Salomona). Pan trzech wielkich rezydencyi, przedmiot zazdrości wszystkich królów ziemi, mianowicie Istambol, Edrene i Brussa; Pan raiu ziemskiego w Syryi, Egiptu iedynego i nieporównanego, całey Arabii, Afryki, Barki, Kairevanu, Halebu, Iraku Arabskiego i Perskiego, Lachsy, Dilemu, Rakki, Messulu, Szehrsolu, Diarbeku, Sulkordriju, Ersoru, Sivas, Adny, Karamanu, Wany, Maurytanii, Abissynii, Tunis i Tripolis, Cypru, Rhodu, Krety, Morei, Morza Białego i Morza Czarnego z ich wyspami i brzegami, krain Anatolii i Romelii, Bagdadu, mieysca przyszłey po-

myślności, krain Kurdów i Grecyi, Turcyi i Tartaryi, Czerkasów i Kabarderyi, Georgii i Desztu Kiptschak, wszystkich hord i pokoleń będących w Tartaryi; całey Bośnii, Belgradu domu woyny swiętey, Serwii z wszystkiemi fortecami i zamkami, całey Albanii, Wołoszczyzny i Multan z wszystkiemi osadami i fortecami, a sprawiedliwy Padiszach (Pad i Szach, stróż i król z perskiego) i zwyciężaiący Szechinszach (król królów) niezliczonych mieysc i miast, Sułtan syn Sułtana, Chakan (lub Chan) syn Chakana, Sułtan Selim, syn Chana, syn Sułtana Mustafy Chan, z syna Sułtana Achmet Chana, Ja Szach, którego godność (diplôme) panowania, oznaczoną iest znakiem naywyższym dostoieństwa, od pana dwóch części świata i którego patent Kalify iest ozdobiony dostoynym tytułem Pana dwóch morzów.

Tytuł Wielkiego Wezyra, chociaż nie tak długi, lecz więcey ieszcze ma przysady.

Nayszanownieyszy Wezyr, Radca godny naywiększych pochwał, maiąy sobie poruczone rządzić ludźmi i który prowadzi interessa kraiowe z rzadką przenikliwością, który ustanawia interessa ludzkości iako nayważnieysze, niechybiaiąc nigdy swego celu, który kładzie fundamenta pań-

stwu i iego pomyślności, nadto wzmacnia filary iego wielkości i wielkich iego przeznaczeń, który przyprowadza do naywyższego szczebla sławy pierwsze ze wszystkich Cesarstw i który zarządza stopień Kalifatu, Jussuf Pasza, obdarzony łaskami od swego Pana, naywiększy ze wszystkich Wezyrów, generalissimus, nadzwyczaynie szanowny, pełnomocnik nieograniczony.

Niech Bóg udziela mu długo szczęścia i podwyższa władzę iego.

Muftego tytuł ma również swoią okazałość.

Mądry nad wszystkich naygłębszych mędrców, wyniosły nad wszystkiemi naywznioślejszemi ludźmi, ten który potrafi rozwiązać wszelkie wątpliwości co do wiary i załatwić wszelkie sprzeczki, klucz przenikliwości i prawości, światło (lanterne) odbiiaiące od bogactw wszelkich umieiętności.

Czy to prawda?

Wszystko podwyższa swą naturalną wartość, i tak: Zołnierz przechwala się ze swych czynów, Dyplomatyk ze swych układów, Autor swą wiadomość, Kokietka swą piękność, Dworak swą protekcyą, Artysta zręczność, Finansista rachunkowość, Gach swe szczęście u kobiet, Aktor swóy talent, Kupiec swóy kredyt, Lichwiarz swą nieinteressowność, Dłużnik możność opłaty, Bogacz dobroczynność, Ubogi nędze, Gazeciarz liczbę abonentów, Kochanek maskuie się by dopiąć swego celu, Zona durzy męża, Mąż zaklina się na swą wierność, Dzieci kłamią przed rodzicami, Służący przed państwem, Zaden Magnat nie chce bydź członkiem towarzystwa uczonego, Rozpustnik co dzień stalszym się staie, Młoda dziewczyna nie myśli iść za mąż, Doktor wszystkich uzdrawia, Mąż iest zawsze stałym, Zona nigdy nieodmienną, Handlarz koni, zawsze takowe bez feleru przedaie, Przedaiący dobra traci na ich wartości, które tak bardzo wychwala, Kupiec taniey przedaie a niżeli kupił. Zgoła że wszyscy robią sobie igraszkę z prawdy.

LOGOGRYFY.

1.

Mam nóg aż iedenaście, chociaż dwie w istocie,
Znaydziesz we mnie siedlisko, i odgłos i zwierze,
I śpiewaczkę, co niegdyś miała pochwał krocie,
I straż, która włoczęgów w północy zabierze,
Wszystko, iuż na wszystkie strony,
Jest teraz wsławiony.

2.

Stoię na ośmiu nogach nie maiąc ich wcale
Z zadziwieniem codziennie wznoszę się wspaniale,
Żem była małą. ieszcze wielu o tem pomną,
Teraz iestem zarówno piękną i ogromną.
Przestosuy moie członki, a znaydziesz co parzy,
Miasto, i z czego maią zyski piwowarzy,
Wyraz milczenia,
I poniżenia.

3.

Ośm mam nóg w logogryfie, lecz w naturze parę,
Co to czytasz w tey chwili, iesteś mną móy Panie,
Z moich członków utworzysz zwierzę i pytanie,
I to co znaczę, iuż czasy stare.

4.

Tylko trzy członki mnie składa;
Ma mnie ten, kto grubo gada,
Gdym bez głowy, graczom znany,
A móy koniec w muzyce bywa wspominany.

3.

Sześć części mnie składaią, które gdy kto zmieni,
Znaydzie aż dwa wyrazy, pytanie znaczące,
I to czem się głupiec mieni,
I to co zwykle bywa w godziny gorące,
I co od wylewu broni,
Wszystko i śpieszy i goni.

6.

Mam cztery członki i iestem w stanie,
Przydać się wam na śniadanie,
A kto mi głowę zdiąć raczy,
Liczbę obaczy.

7.

Gdy mam pięć członków, to zdeymuię
głowę,
Zdeym moią głowę, doznasz przeciwności,
A gdy iestem przez połowę,
Pewno uyrzysz mnie w ogrodzie,
Przemień me członki. w nie iedney przy-
godzie,
W nie iedney okoliczności,
Lub co wyśledzę, albo wskażę rzeczy nowe.

8.

Choć tylko mam trzy cząstek, a zowią
mnie przecie,
Nayprzyiemnieyszym na świecie.
Lecz bez pierwszey gdy dwie liczę,
Ustawnie krzyczę.

9.

Mam członków sześć,
Można mię zjeść,
Cierpliwość miey,
Przemień mnie w szérz,
Jest we mnie źwierz,
I pewny kley,
I Polski gród,
Co słynął wprzód.

10.

Jeśli mam cztery części, uyrzeć mnie możecie,
Przy rzekach na całym świecie,
Lecz kto mi piątą doda łaskawie,
Znaydzie mnie tylko w iedney Warszawie.
Zmieniwszy wszystkie części, znaydzie się co ścina,
I pokrycie i roślina.

SZARADY.

11.

Pierwszego z trzecim nie chce, kto grywa w arcaby.
Drugie Kopczyński mieścić kazał w alfabecie,
Wszystko, gdy łączy dobroć, skromność i powaby,
Naywiększem dla człowieka dobrem iest na świecie.

12.

Taka iest sprzeczność, między memi dwiema,
Że gdzie iest pierwsze, tam drugiego nie ma;
A gdzie iest drugie, pierwsze bydź nie może:
Wszystko zaś między wonne rzeczy włożę.

ZAGADKA.

13.

Naymożnieysi mnie ludzie, wynoszą nad siebie,
A iednak rozkazywać nie mogę nikomu;
Co większa — chociaż chętnie służę im w potrzebie,
Jak tylko iest pogoda, siedzieć muszę w domu.

ODGADNIENIA.

1. *Kondryngton*, w którym są: Nory, Ton, Tryk, Tody, Ront.
2. *Warszawa*, w którey są: Zar, Rawa, War, Sza, Wara.
3. *Człowiek*, w którym są: Wół, Co? Wiek.
4. *Bas*, w ktorym są: As, S.
5. *Poczta*, w którey są: Poco? Co? Cap, Pot, Czop.
6. *Zraz*, w którym iest: Raz.
7. *Topor*, w którym są: Opor, Por, Trop, Tor.
8. *Ray*, w którym iest: Ay!
9. *Sliwka*, w którey są: Wilk, Lak, Liw.
10. *Tamka*, w którey są: Tama, Kat, Mata, Mak.
11. *Kobieta.*
12. *Balsam.*
13. *Parasol.*

Za pozwoleniem Cenzury.